GAZETA LWOWSKA.

We Czwartek Nro. 47. 21. Marca 1816.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Pisma publiczne zawieraią następuiący artykuł z Londynu pod d. 23. Lutego:

Xiążę Sasko-Koburgski Leopold przybył dnia 20. b. m. do tuteyszey stolicy, i stanął w pałacu Clarendon, gdzie go zaraz Lord Castlereagh odwiedził, a potém wyprawił gońca do Xięcia Rejenta z doniesieniem o przybyciu tego Xięcia. Onegday wieczorem przybył tu Jenerał Bloomfield z Brighton, i oddał Lordowi Castlereagh list Xięcia Rejenta do Xięcia Sasko-Koburgskiego. Ten wczoray odwiedził (bawiących w Anglii od kilku miesięcy) Arcy-Xiążąt Austryackich Jana i Ludwika, i był na obiedzie u Lorda Castlereagh, z którym dziś rano poiechał do Brighton, gdzie bawi Xiążę Rejent, i dokąd wkrótce przybędzie Królowa, dla umówienia się z Synem względem ślubu Xiężniczki Wallii Karoliny.

Na posiedzeniu Izby niższey Parlamentu Angielskiego, dnia 19. Lutego, rzekł ieszcze między innemi Lord Castlereagh w mowie swoiey (*którey część w Nrze 45tym Gazety naszey umieściliśmy*), co następuie: „Ponieważ się Francya dawniey łupami karmiła, a długi swoie zgładziła, znayduie się przeto w nierównie lepszym stanie przychodów, aniżeli inny, którykolwiek Kray Europeyski. W obu wyprawach woiennych wydały Prusy 1200 millionów liwrów, czyli 50 millionów funtów szterlingów (500 millionów Złot. Ren.), a wydatki Austryi były ieszcze większemi. Przy chwalebnych wielkich natężeniach, iakie te Mocarstwa czyniły, byłoby bardzo niepolitycznie pomnażać ich ciężary. Zabranie Francyi znaczney części iey terrytorium, byłoby rzeczą niezupełnie bezpieczną, ponieważ się temu Naród iednomyślnie opierał, i ponieważ Króla trudnoby do tego można było nakłonić. Trzeba przy tém i na to zważyć, że to, coby Francyi wzięto, musianoby dadź innemu Narodowi, a niebezpiecznieby było osłabiać iedno Mocarstwo dla wzmocnienia drugiego. Jeśliby Francyi nie wzięto przynaymniey trzeciey części, lub połowy iey terrytorium, rozszarpanie małą przyniosłoby korzyść; a ieśliby chciano tego rozszarpania doświadczyć, możnaż było obrachować skutki, iakieby pociągnęło było upokorzenie dumy narodowey i uczucie obrażonego honoru? Gdzież iest Anglik, któryby nie wystąpił do boiu dla utrzymania Anglii dawnych iey posiadłości? Z tego samego powodu małeby szacowano tego Francuza, któryby nie był przekonanym, że stan iego Kraiu przed rewolucyą iest tym stanem, który mu honor iego utrzymać nakazuie, i którego umnieyszenia nie powinien dopuścić bez upokorzenia, gorszego od śmierci. Gdyby się Francya ruszyła, cała waga iey potęgi padłaby naprzód na Niderlandy i na nas. Dla tego pamiętano o tém, ażeby Niderlandy od naiazdów Francyi zabezpieczyć, których się iednak spodziewać nie mamy przyczyny. Mamy tam 150,000 naylepszego w Swiecie woyska, pod rozkazami Męża, który powszechnie za pierwszego Wodza w Europie iest uznanym; a ponieważ Francya niebezpieczeństwo wylęgła, bardzo więc słuszną iest rzeczą, ażeby za tych zapłaciła koszta, którzy nad iey bezpieczeństwem czuwaią.“

„Mamy wszelkie przyczyny do wierzenia, że pokóy będzie trwałym, chociażby nawet Francya w tym długim pięcioletnim czasie nieprzyiacielskie demonstracye czyniła. Przyszły stan Europy zawisł od trwałości teraźnieyszego stanu rzeczy we Francyi; będzie zaś trwałym, ieżeli nie dopuściemy, ażeby Rząd oneyże na przód lub w tył był miotanym, iak się to dopiero stało. Sprzymierzeni przenieśli Rząd Króla. Chcą oni zaięte twierdze odstąpić po 5ciu leciech, lecz tylko szczególnie Królowi, lub iego prawemu Następcy. Nie obowiązaliśmy się w żaden sposób do popełnienia szaleństwa oddania twierdz komukolwiek, któryby się miał znaydować na czele Rządu. Obowiązaliśmy się wspierać Królów Francuzkich, ale nie Rząd rewolucyyny. Gdyby był Król Francuzki znowu na tron nie powrócił, trwałość pokoiu, przy burzeniu się umysłów we Francyi, byłaby bardzo wątpliwą. Z 700 millionów, które Francya za-

płacić musi, 300 iest przeznaczonych na wystawienie twierdz dla obrony Niderlandów. Zapłaty pieniężne były naylepszym środkiem przeciw Francyi. Nie są one obrażaiącemi, a przecież naylepiey osłabiaią, Francya zaś może bardzo łatwo zapłacić kontrybucye; a kiedy w pięciu latach woyskowe zaburzenia zwolnicią, a obywatelska siła się wzmoże, natenczas będzie to równie dla Francyi, iak i dla iey Sąsiadów z pożytkiem."

W skutek propozycyi Kanclerza skarbowego, ciągnęły się daley w Izbie niższey rozprawy z powodu traktatu pokoiu.

Pan Law rzekł: „Wielką nadawano wagę połączeniu Belgium z Hollandyą w iedno Królestwo, i wysławiano to Królestwo za naylepsze przedmurze Niemiec. Jestem zupełnie innego zdania. Belgium pod panowaniem Austryackiem, Hollandya zaś iako Kray na przodzie Państw północnych leżący, interessowały przedtem daleko więcey główne Mocarstwa Niemieckie, aniżeli teraz. Przechwalone odstąpienie 18tu twierdz Francuzkich iest nieszczęściem dla Króla Niderlandzkiego i dla iego Kraiu. Pożera ono, czyli zatrudnia owych 100,000 ludzi, których może Król Niderlandzki utrzymywać iest w stanie. Nie pozostaie mu ani ieden żołnierz, któregoby mógł w pole wyprawić; tak więc Anglii a musi zawsze wielkie woysko dla Króla Niderlandzkiego z wielkiemi kosztami na nogach utrzymywać. Austrya powinna była otrzymać Alzacyę i Kraie od Renu aż do dawnych granic Francuzkich; Prusy wszystkie Prowincye z przodu swoich Niemieckich Kraiów leżące, Hollandya zaś północne Departamenta; takim sposobem byłby koniec wszelkiey obawie, i wszelkie koszta stałyby się niepotrzebnemi. Że Ludwik XVIII. nie byłby na to zezwolił, iest twierdzeniem, któremu nikt nie uwierzy, ktokolwiek wie, że ten Monarcha tylko za pomocą Sprzymierzonych na tronie siedzi."

P. Douglas rzekł: „Kto oderwanie Alzacyi i Lotaryngii zaleca, ten zapomniał, iak drogiemi są te Kraie dla Francuzów; podobne prawidło oburzyłoby było wszystkich Francuzów, i nowe woyny ściągnęło. Że umiarkowaniem można zapobiedz przyszłym woynom, iest powszechnie doświadczoną maxymą Stanu." -

P. Romilly rzekł: „W ciągu całey woyny twierdzili ustawicznie Ministrowie, że nie prowadzą woyny dla osadzenia szczególney Familii na tronie; a ieżeli kto w Parlamencie chciał im podobny zamiar przypisywać, nazywali to potwarzą. Jak dalece słowa te się sprawdziły, widziemy to teraz. Smieszną iest rzeczą mowić o wolnym wyborze Ludu, kiedy wiemy, że Ludwik XVIII. szedł za sprzymierzonem woyskiem, które go do stolicy wpuściło, i na tronie posadziło etc."

P. R. Ward rzekł: „Mylną iest zasadą, iakoby Król Francuzki zagraniczne woysko przeciwko Narodowi utrzymywał. Woysko to nie przeciw Narodowi, lecz tylko przeciw Jakobińskim zasadom iest użytem. Służy ono do zabezpieczenia Narodu od przyszłych przywłaszczycielów i powrotu smutnych nieszczęść, które tyle nędzy ściągnęły. Przyganiaią temu, żeśmy zwycięztwa na roszarpanie Francyi nie użyli; lecz któż może to zganić, żeśmy właśnie z przyłożonym do czoła pistoletem nie przymusili Króla Francuzkiego do odstąpień, przeciw którym serce się iego oburzało. Przyganiaią odstąpieniu od dotychczasowego systematu względem Niderlandow; mnie ono cieszy; gdyż doświadczenie nas uczy, że Belgium, będąc własnością Hiszpanii i Austryi, za każdą woyną stawało się zdobyczą Francyi. Do spraw Polski nie mogli się mieszać Ministrowie, gdyż ona tak daleko od nas leży, że iakkolwiek wybornym i celuiącym iest Naród Polski, musimy ią uważać, iak gdyby była dla nas Kraiem na xiężycu.

P. Horner rzekł: „Nic nie może bydź dziwacznieyszego, iak nadzieia kilku Panuw naprzeciw mnie siedzących, że stopięćdziesiąttysięczne woysko rożnych ięzyków i różnych Narodów, służyć ma do uczynienia Rządu Ludwika XVIII. popularnym we Francyi. Naród będzie to ciągle za oczywistą poczytywał szkodę, i nigdy nie spoyrzy przywiązanem okiem na sprawców oneyże. Jeżeli do tego ieszcze weźmiemy ciągłe kontrybucye, które z każdym rokiem odnawiaią uczucie poniżenia Francyi, niepodobna iest spodziewać się dobroczynnych wrażeń. Dla czegoż się od razu nie oświadczono, i potrzebnych ofiar dla bezpieczeństwa Europy nie żądano? Pierwsze uczucie konieczności, i prędkie zakończenie ofiar, mnieyby było wzbudziło gniewu, iak ustawiczne dręczenie Kraiu, który i tak iuż dosyć ucierpiał."

Na posiedzeniu Izby niższey, dnia 26. Lutego, proponował Kanclerz skarbowy porządek dzienny, dla rozważenia tegorocznego etatu woyskowego.

Lord Russel rzekł: „Tyle podanych próśb powodzą, iak bardzo Naród życzy sobie ustania podatku od dochodów. Wszelako Ministrowie zdaią się bydź gotowymi do zatkania

usza swoich na głos Narodu. Utrzymanie 150 tysięcznego woyska iest w oczach moich znacznem nieszczęściem. Potrzebaby uważać na to, że Francya podczas zawarcia pokoiu w Amiens daleko niebezpiecznieyszą była, niż teraz, gdyż wówczas Szwaycarya i Włochy uginały się pod iey berłem. Przypominam sobie mowę Króla po Amerykańskim pokoiu, w którey J. K. Mość oświadczył, że redukcya wszelkich ciężarów nastąpić powinna, lecz że utrzymanie znaczney siły morskiey iest ieszcze tymczasowo potrzebne, gdyż w niey naylepsze iest dla Anglii przedmurze. Teraz z siły morskiey mamy bydź przeistoczonymi na nieznaczącą siłę lądową."

P. Frankland Lewis mówił także przeciw utrzymaniu wielkiego woyska. „Przypominam sobie (rzekł) z radością czasy Wilhelma, wzmocniciela naszey wolności, gdzie większość przymusiła go do rozpuszczenia naymilszych mu nawet gwardystow, towarzyszów wszystkich zwycięztw iego. Przypominam sobie z równą radością czasy, gdzie wniosek P. Pitta względem obrócenia 400,000 funtów szterlingów na poprawienie twierdz Angielskich, przez niepodległych Członkow Izby wielką większością głosów odrzuconym został. Milicya kraiowa podaie dosyć środkow bezpieczaństwa."

P. Yorke rzekł: „Zachodzi tu tylko pytanie, czyli ieszcze przez rok znaczne woysko utrzymywać musiemy, i życzyłbym, ażeby zamiast wszelkich deklamacyi przeciw woyskom, na tem tylko iednem pytaniu poprzestano. Szanuię gorliwość o Konstytucyę; lecz czyliż zapomniano, że za czasów Jakuba II. było także wielkie woysko, które się iednak do Ludu przyłączyło, i Króla z tronu zrzuciło? Jakiż to duch iest teraz w Angielskiem woysku, któryby mógł dawać pochop do podobnego podeyrzenia, tyle razy iuż okazywanego? (*Słuchaycie!*) Jeżeli nasze woysko zasługuie ieszcze na zaufanie nasze, nie widzę przyczyny, dla któreyby, przeciw zatrzymaniu onego na rok ieden, tak gwałtownie powstawać można. Czyliż sądzicie, że przez przeistoczenie grenadyerów Angielskich na zamiataczów ulic i wozignoiów, bardzo się wydatki zmnieyszą? (*Słuchaycie!* zawołano ze strony opozycyyney). Znaczne woysko iest potrzebnem dla bronienia wolnych Poddanych J. K. Mości (*Słuchaycie!*) i strzeżenia zamków Królewskich (*Tu powstał śmiech*). Każde gwałtowne zawczesne zniesienie naszych obronnych środków iest arcy niepolitycznem, osobliwie, ieżeli zwrócimy uwagę na woyskowego ducha, iaki w Europie, tudzież w południowey i północney Ameryce panuie."

Pan Brougham rzekł: „Szanowny Mowca powiedział nam, że musiemy się wyrzec naszych dawnych spokoynych zwyczaiów, i stać się zupełnie woyskowymi, gdyż wszystko w Europie tchnie duchem woyskowym. Jabym zaś sądził, iżby to powinno bydź pierwszym powodem dla Anglii, ażeby, iako przewodnicząca gwiazda, wskazała Narodom przykładem swoim drogę do wyiścia z tego błędnego sposobu myślenia. Mamy iuż więcey iak potrzeba tego woyskowego ducha; mamy woyskowe kluby, które rosprawiaią i o których wezwany do przystąpienia ieden wielki Wódz morski (Lord St. Vincent) oświadczył, że są wcale nie Angielskiemi i sprzeciwiaią się duchowi wolney Konstytucyi. Zarzucaią nam niedorzeczność, że głośno i z wdzięcznością zasługi woyska wynosiemy, a iednak na odprawienie onegoż nastaiemy. Lecz czyliż mamy zarzucić dawne, szanowne prawa fundamentalne tego Kraiu? Mamyż zapomnieć, że Officerowie woyska, nade wszystko Władzy wykonawczey wierność i posłuszeństwo są winni? W czasie pokoiu nie powinienby ani ieden żołnierz nad potrzebę bydź utrzymywanym. W czasach, gdy się Ameryka oderwała, gdy się północna zbroyna neutralność zawiązywała, gdy prócz Francyi i Hollandya ieszcze przeciw nam była, to iest w roku 1784tym, doradzał P. Fox etat woyskowy do 50000 doprowadzić. Jakimże sposobem, przy tak odmienionych okolicznościach, mogą bydź 100,000 wzwyż potrzebnemi? Szanowny Mowca, wychwalaiąc tak wielkie zasługi szlachetnego Lorda naprzeciw mnie siedzącego, mówił o czarnych plamkach, mogących skupić się w chmury i rozerwać się nad naszemi głowami; ieżeli tak iest, więc uspokoienie Europy przez szlachetnego Lorda zdziałane, na małą zasługuie pochwałę. Jeżeli o niedorzeczności iest mowa, więc nie może bydź nic niedorzecznieyszego, iak szumne rozwodzenie się nad powrotem dobrych czasów, a na zatwierdzenie tego, żądanie wielkiego woyska i woiennego podatku od dochodów. Nasze osady naylepiey są bronionemi przez nasze floty, a ieżeli we Francyi potrzebne iest 150 tysięczne woysko, wolałbym raczey, żeby w niey zagraniczne woysko przebywało, gdyż utrzymanie onego iest tańszem, i nie potrzeba się obawiać popsucia ducha iego."

Rosprawy względem podatku od dochodów trwały i 27. Lutego w Izbie niższey. P. Brougham i inni Członkowie wnieśli między

innemi, że trwanie tego podatku za pożno iest zapowiedzianem. Kanclerz skarbowy odpowiedział, że potrafi się spotkać z wszelkiemi zarzutami, i godność swoią utrzymać (*Słuchaycie! Słuchaycie!*) Ten szkaradny podatek od przychodów (rzekł Sir Francis Burdett), musi bydź koniecznie zniesionym; iest on okropnością, iak tylko pomyśleć można naywiększą. Nie iestże to okropnie, że między innemi Duchowny, maiący przedtem 1000 funtów szterlingów dochodu, lecz roku zeszłego na 128 funtów szterlingów zredukowany, płacić teraz musi 100 funtów szterlingów podatku od dochodów? Równie tak długo trwały spory przeciw wysokiemu etatowi woyska. Tymczasem okazał P. Pelee, że etat woyska 25tysięcznego w Irlandyii nie iest dla niey za wielkim, a iego mowa z powszechnemi oklaskami przyięta została. Rosprawy względem podatku od dochodów, i etatu woyskowego, nie zostały iescze ukończonemi na tem posiedzeniu.

W Izbie niższey podał także Kanclerz skarbowy wniosek, ażeby Parlament zakupił wiadome Greckie antyki, zebrane przez Lorda Elgin, Posła w Kostantynopolu, i żeby tym końcem mianowany był Wydział, któryby owe kunsztowne dzieła obeyrzał i oraz wyznaczył cenę, iakąby Parlament za nie mógł ofiarować. Zgodzono się powszechnie na to, iżby to godną było rzeczą zakupić ów zbiór w rodzaiu swoim iedyny, na postęp kunsztów w Anglii tak wielki wpływ mieć mogący; lecz niektóre Członki twierdziły, iżby pierwey rozważyć potrzeba, czyli też Poseł Angielski ma prawo, korzystać z wpływu, który mu przystoi, na zakupywanie podobnych rzeczy, i zatrzymywanie onych iako własności prywatney; inni znowu utrzymywali, że teraz nie ma czasu myśleć o takich kupnach. P. Brougham sądził, iż wolanoby raczey pamiętać o Officerach, połowę tylko żołdu pobieraiących, a ieżeli im nie można dadź chleba, przynaymniey nie zakupywać kamieni za drogi pieniądz. Nakoniec przemógł iednakże początkowy wniosek Kanclerza, a Wydział został wyznaczonym.

Dnia 23. Lutego Margrabia Landsdowne w Izbie wyższey żądał obiaśnienia rozmaitych traktatów. „Na ostatniey sessyi (rzekł) oświadczyli Minitsrowie, iż Angliia płaci 11 funtow szterlingów za każdego żołnierza, którego Mocarstwa sprzymierzone nad oznaczoną liczbę woyska dostawiły. Okazuie się teraz, iż póżniey w miesiącu Sierpniu roku zeszłego zawarto w Paryżu dwa traktaty z Hannowerem i Brunświkiem, gdzie Angliia obowiązała się zapłacić wszystkie wydatki na uzbroienie ich woyska. Nie uwłaczam bynaymniey waleczności woyska, które te Kraie dostawiły, lecz oświadczam się przeciw zataieniu takowych rzeczy przed Parlamentem. Uczynił wspomniony Margrabia wniosek, ażeby podano Izbie wyżey rzeczone traktaty, i zdano rachunek z kontrybucyi Francuzkiey, z wyrażeniem, komu była wypłaconą. — Hrabia Bathurst zapewnił, iż gdy złoży traktaty, i wyłuszczy powody ich, zaspokoi zapewne Margrabiego.— Hrabia Lauderdale oświadczył życzenie, ażeby wniosek Margrabiego obeymował także żądanie względem rachunków pensyi dla żołnierzy Hannowerskich, owdowiałych Officerek etc., które Angliia ma płacić. Umieszczono takowy dodatek, i odłożono sessyę do 26go Lutego.

Francya.

Dnia 21. Lutego gwardya narodowa wyprawiła ucztę i bal gwardyi Królewskiey w sali teatru Odeon. W 4 rzędach loż były Damy; na gankach Ministrowie obcych Mocarstw, i znakomitsi Cudzoziemcy; na parterze zrobiono siedzenie dla 300 Dam przeszło; w loży Królewskiey widziano Xięcia Talleyrand, Xięcia Reggio (Oudinot), Xięcia Belluno (Victor), Xięcia Fitz-James, Hrabiego Lauriston, i t. d. W loży przy scenie po prawey była Deputacya Izby Parów, a po lewey Izby Deputowanych. W loży obcych Ministrów byli także Xiążę Wellington i Lord Stewart. Król przybył na tę ucztę o wpół 9tey, i bawił przeszło do 11tey. Po odegraniu małey sztuki ze śpiewami pod tytułem Echo Paryzkie, utworzył się pierwszy kadryl z Xięcia Berri, Xięcia Raguzy (Marmont), Xięcia Montemart, i Pana Acloque, z Xiężen Raguzy i Montemart, z Hrabincy Chabrol, i Pani Acloque. Trwał bal do rana. — Nazaiutrz Hr. Rochechouard, Dowodca stolicy, dał wielki obiad.

Monsieur dał z swey strony na koszta uczty, wyprawioney przez gwardyę narodową dla gwardyi Królewskiey, 12,000 fr. Przyłożyli się do niey hoynie Xiążę Reggio i Xiążę Mortemar.

Na ćwierć roku, począwszy od 1. Kwietnia, aż do ostatniego Czerwca, przyymuie się na tę Gazetę w Czternastu Złotych Reńskich prenumerata. Nowi Prenumeratorowie zechcą ią zatem, iednakże nie gdzie indziey, iak tylko na swoich pocztach zapisać, aby według ich liczby nakład mógł bydź powiększonym.